

zes Sekcji Polskiej na międzynarodowych Kongresach Marjańskich, przez 23 lata Moderator naszej Sodalicii. Dla upozorowania zebrań pod Rządem Rosyjskim, Dzieci Marji korzystały z istniejącego od XVI. wieku Bractwa Niep. Poczęcia N. M. P. przy kościele po bernardyńskim.

Prezydentką została wybrana Inicjatorka i Założycielka pani **Alicja Gościmska z Rożdżał**. Zebrania odbywały się w pierwszy czwartek każdego miesiąca w prywatnym mieszkaniu Sodaliski p. Marji Romockiej. Na zebraniach tych po wysłuchaniu referatu, miało miejsce szcicie i reperacja bielizny i aparatów kościelnych. Święta Matki Bożej obchodzono solenrem nabożeństwem, konferencją Ks. Moderatora i wspólną Kom. św. Ustawa, opracowana wówczas przez Ks. Jasińskiego, wzięta jest z ogólnej ustawy i przystosowana do potrzeb miejscowych. Kongregacja zatwierdzoną została przez J. E. Ks. Biskupa Zdzitowieckiego i agregowaną do Kongregacji Prima Primarja B. V. M. w Rzymie. Odtąd mamy udział we wszystkich przywilejach i łaskach nadanych Kongregacjom Marjańskim. Na rocznicę założenia Sodalicii 1905 r. było już członków 40, w następnych latach trzymała się liczba około 60.

W pierwszych 10 latach istnienia Sodalicii, zebrań ogólnych odbyło się od 6 do 8 rocznie, każde poprzedzone Mszą św., wspólną Komunią św. i konferencją Ks. Moderatora. Rekolekcje odbywały się raz do roku, na które uczęszczano, poza Sodaliskami, przeszło 100 osób, a prowadzone były przez naszego Moderatora Ks. Jasińskiego. **W latach przedwojennych** podejmowałyśmy następujące prace: Tłómaczenie dzieł katolickich z języków obcych na polskie; katalogowanie dzieł wyborowych na żądanie Diecezjalnego Komitetu; urządzanie po parafjach Misyj prowadzonych przez OO. Kapucynów i Redemptorystów dla ludu; założenie bogatej biblioteki Sodalicyjnej; streszczanie dzieł i książek dla ludu.

Pracowałyśmy w dziedzinie nauczania religii i w tym celu Ks. Moderator prowadził dla nas wykłady. Zaprowadziłyśmy „Żywy Różaniec“ wśród Sodalisek i wśród robotników. Wogóle postanowiono poświęcić się pracy nad ludem. Moderator nasz poruszył sprawę Macierzy. Ustalono, że potrzebny jest katalog dzieł celowo dobranych, pożytecznych dla ludu. Opracowania źródłowego podjęło się i wykonało kilka naszych Sodalisek. Podniesiono sprawę palącą analfabetów, panie nasze zrobiły spisy dzieci w Kaliszu, następstwem było założenie szkoły w 1905 r. pod wezwaniem Św. Stanisława, a potem i innych, w których Sodaliski poświęcały kolejno kilka godzin dziennie, nauczając podług ułożonego programu. Szkoły te zostały oddane Macierzy. W tym czasie ziemia Kaliska pokryła się siecią ochron wiejskich, wszystkie w majątkach i za staraniem Sodalisek założonych. Powstał projekt założenia Szkoły Rzemiosł na wzór Salezjańskiej. Na rzecz tejsze szkoły wydawałyśmy przez szereg lat „Kalendarz Kaliski“ jako i znaczki dobroczynne. Napisała dla niewidomych dużo książek, z książką do nabożeństwa na czele. Założono „Opiekę nad dziewczętami“.

Jedna ze Sodalisek, przełamawszy uprzedzenie ludu do akcji wspólnej z dworem, założyła wspólną radę opiekuńczą przy ochronach wiejskich, co zachęciło panie do naśladowania. Prowadzono kilkanaście lat „Tanią Kuchnię“, gdzie pracowały i dyżurowały Sodaliski. Panie nasze brały udział w założeniu i prowadzeniu

szkoły „Gospodarstwa domowego“ w Kionczynie. Założony został w Kaliszu sklep akcyjny, zorganizowany i finansowany przez kilka Sodalisek. Staraniem Sodalisek powstał w Kaliszu dom dla „Kalek i Starców“ pod wezwaniem Św. Józefa, szereg lat osobiście przez Sodaliski prowadzony i utrzymywany.

**Wszechświatowa, groźna w skutkach, pożoga wojenna** i Sodalicii naszej wiele krzywd dotkliwych przyniosła. Podczas pożaru Kalisza zginęła nasza biblioteka bogato zaopatrzona w dzieła wielkiej wartości. Moderator nasz Ks. Kanonik Jasiński, zmuszony warunkami, opuścił Kalisz. Miasto w gruzach, nie było możliwości zbierania się. Prace społeczne ustały przez opiekę nad biednymi, dziećmi i pogorzelcami, a bliżej Kalisza mieszkające Sodaliski przyjmowały do domów swych tych, którzy wskutek pożaru pozbawieni zostali dachu nad głową. Poza kataklizmami, jakie wojna na nas sprowadziła, śmierć boleśnie dotknęła Sodalicję naszą, zabierając pięć członkiń Zarządu i Prezydentkę drogą śp. Alicję Gościmską w marcu 1919 r. Świetlana jej postać, była dla nas wszystkich wzorem miłości Boga, poświęcenia się dla bliźnich, zrozumienia i odczucia cudzych cierpień, a łącząc rozum z sercem wspierała nas w chwilach ciężkich radą i pociechą. Toteż pamięć o niej zostanie na zawsze w sercach i modlitwach naszych.

W Czerwcu 1919 r. Prezydentką obraną została p. **Felicja Białobrzaska** z Brudzewa. Z zapalem i oddaniem ujęła ster pracy sodalicyjnej; niestety zbyt krótko była z nami, bo już we wrześniu 1920 r. przedwcześnie zakończyła swe zbożne życie. Wiara głęboka, prawosć charakteru i duch prawdziwie katolicki cechowały tę polską matronę, a wysokie poczucie obowiązku pozwoliło odczuć potrzeby chwili. Sodalicja zakłada „Klub dla Dziewcząt“, panie podjęły się dyżurów i odczytów w czasie zebrań klubowych. Powstała opieka duchowa i materialna nad szpitalami żołnierskimi i SS. Miłosierdzia. Kaplica żołnierska zaopatrzona została niezbędnymi przyborami. W celu przeciwdziałania akcji żydowsko-masońskiej, postanowiono w każdej wsi zwołać wiec rodzicielski, zbierać jak najliczniejsze podpisy, protestujące przeciwko szkole bezwyznaniowej. Moderator nasz Ks. Prałat Jasiński przeniesiony do Piotrkowa, obiecuje w miarę możliwości dalej prowadzić naszą Sodalicję, jednak nie może z takiego oddalenia całością kierować, dlatego prosi Superjora OO. Jezuitów o opiekę duchową nad Sodalicją.

W Grudniu 1920 r. Prezydentką obraną została **Marja Hr. Kwilecka z Grodzca**. W programie swej pracy zaznaczyła, że nowych placówek chwilowo tworzyć nie będziemy, ale idzie o to, byśmy ducha zaczerpniętego w tyloletniej pracy sodalicyjnej zaniosły do instytucji pracujących na polu społecznym. Sprawa wyrobienia duchowego zajmuje pierwsze miejsce w naszej pracy, a praca społeczna idzie za nią. W roku 1920 po odparciu Bolszewików Sodalicja wzięła w swoją opiekę sierotę z Kresów, którą wychowuje dotąd w gimnazjum SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu. Sodalicja zajmuje się ochronką w Kaliszu. Co roku niesie pomoc najbardziej potrzebującym dzieciom, przystępującym do pierwszej Komunii św. Na wsi panie nasze prowadzą pogadanki z kobietami, pracując nad dziatwą, należą do opiek szkol-